

Marcin Janakowski

Stanisław Szydłowiecki : zarys biografii

Z Dziejów Regionu i Miasta : rocznik Oddziału Polskiego Towarzystwa Historycznego w Skarżysku-Kamiennej 5, 33-52

2014

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Artykuły

Marcin Janakowski

O. PTH Skarżysko-Kamienna – UMCS

Stanisław Szydłowiecki. Zarys biografii

Rozwój badań genealogicznych przyniósł wiele prac poświęconych poszczególnym rodom i rodzinom. Jednak dotychczas nie podjęto próby zebrania zasobu źródłowego i opracowania dziejów Szydłowieckich, jednej z małopolskich gałęzi Odrowążów. Jedyną postacią, która doczekała się tekstu na swój temat, był kanclerz wielki koronny Krzysztof Szydłowiecki. Dzieło autorstwa Jerzego Kieszkowskiego wciąż jest podstawowym opracowaniem odnoszącym się do działalności kanclerza i jego krewnych¹. Biografia ta powstała w 1912 r. Autor był wybitnym historykiem sztuki, co wpłynęło na specyfikę dzieła i jego zawartość. Tekst obfituje w informacje dotyczące mecenatu Szydłowieckich, ich działalności kulturalnej, a także pełny jest opisów poszczególnych dzieł sztuki. Nie byłoby to zarzutem, gdyby nie fakt, iż pomija się tam wiele danych dotyczących innych sfer życia i działalności. Drugą kwestią jest brak zachowanych do dziś źródeł, na które powołuje się J. Kieszkowski. Nie dysponujemy niestety innym monograficznym opracowaniem na temat Szydłowieckich, czy też któregoś z przedstawicieli rodziny. Informacje o nich możemy znaleźć przy okazji tekstów poświęconych miastu, z którego pochodzili. Szydłowiec doczekał się znacznej liczby opracowań i artykułów, w których fragmentarycznie pojawiają się jego pierwsi właściciele. Duże znaczenie dla tego tematu

¹ J. Kieszkowski, *Kanclerz Krzysztof Szydłowiecki. Z dziejów kultury i sztuki Zygmuntowskich czasów*, Poznań 1912.

miały materiały z sesji popularnonaukowych z lat 1995–2009, które poszerzyły stan badań². Niewielki rozdział poświęcił Szydłowieckim Dariusz Kupisz w pracy przedstawiającej rody szlacheckie ziemi radomskiej³. Przedstawiciele rodziny z Szydłowca nie można jednak pozostawić w sferze regionalistyki, gdyż ich działalność miała charakter ponadlokalny i oddziaływała daleko poza ziemię radomską. Ostatnio znaczenie i rolę Szydłowieckich docenili Stefan Rosiński⁴ i Anna Nalewajek⁵.

Praca nad monografią Szydłowieckich jest procesem długotrwałym, wymagającym żmudnej kwerendy, obejmującej także archiwa zagraniczne. Tymczasem skupimy się na przypomnieniu mniej znanego przedstawiciela rodziny Szydłowieckich i ukazaniu jego wkładu w historię. Prezentowaną tutaj osobą jest Stanisław Szydłowiecki, ojciec znamienitych polityków, ministrów i dyplomatów doby jagiellońskiej, twórca potęgi domu Szydłowieckich.

Nie można jednoznacznie odpowiedzieć, kiedy przyszedł na świat Stanisław Szydłowiecki. W krótkim biogramie Stanisława, zamieszczonym na kartach kroniki – panegiryku odnajdujemy informację mówiącą, że zmarł w wieku 88 lat⁶. Niektórzy badacze, w tym J. Kieszkowski i W. Dworzaczek, idąc tym tropem ustalali datę narodzin Stanisława na rok 1405⁷. Podany wiek od samego początku budził pewne kontro-

² *Studia z historii Szydłowca: materiały sesji popularnonaukowej 18 lutego 1995 roku*, red. Z. Guldon, J. Wijaczka, Szydłowiec 1995; *Materiały sesji popularnonaukowej 24 lutego 1996 roku*, red. J. Wijaczka, Szydłowiec 1996; *Szydłowiec. Z dziejów miasta: materiały sesji popularnonaukowej 20 lutego 1999 roku*, red. J. Wijaczka, Szydłowiec 1999; *600 lat parafii św. Zygmunta w Szydłowcu. Materiały sesji popularnonaukowej 3 maja 2001 roku*, red. J. Miklaszewska-Falkiewicz, Szydłowiec 2001; *Z dziejów powiatu szydłowieckiego*, red. M. Przeniosło, Szydłowiec 2009; *Z dziejów powiatu szydłowieckiego, sesja II*, red. G. Miernik, Szydłowiec 2010.

³ D. Kupisz, *Rody szlacheckie ziemi radomskiej*, Radom 2009.

⁴ S. Rosiński, *Mikołaj i Krzysztof Szydłowieccy patroni turnieju rycerskiego*, Szydłowiec 2006.

⁵ A. Nalewajek, *Szydłowieccy na dworze królewskim Jana Olbrachta*, [w:] *Servitium et amicitia. Studia z dziejów kariery i awansu w Polsce Jagiellonów*, red. A. Januszek-Sieradzka, Sandomierz 2011.

⁶ *Liber geneleos illustris familie Schidlovicie. MDXXXI*, wyd. T. A. Działyński, Paryż 1852, s. A.

⁷ W. Dworzaczek, *Genealogia. Tablice*, Warszawa 1959, nr 122; J. Kieszkowski, *Kancelarz*, s. 7.

wersje. Trudno przyjąć, iż w XV w. osoba mogła doczekać tak późnych lat, zwłaszcza pochodząc z rodziny, której przedstawiciele nie cieszyli się długowiecznością. Należy pamiętać, iż jest to jedyne źródło wskazujące wiek Stanisława, a i tam mógł przecież zakraść się błąd. Kronika Stanisława Samostrzelnika powstała blisko czterdzieści lat po śmierci Stanisława Szydłowieckiego. Nie wiemy z jakich materiałów korzystał twórca dzieła i jaka była ich wiarygodność. W swoim herbarzu B. Paprocki wspomina o nieistniejącym dziś epitafium Odrowąża w szydłowieckim kościele, wskazującym jedynie rok śmierci (1493)⁸. Tę cezurę potwierdzają inne źródła, w tym zapisy Metryki Koronnej. 30 września 1494 r. Jan Olbracht przekazał wakującą po Szydłowieckim kasztelanię radomską Janowi Podlodowskiemu z Przytyka⁹. Ostatni zapis świadczący o aktywności Stanisława mieści się pod datą 20 lutego 1493 r.¹⁰ Ten rok śmierci Szydłowieckiego wskazuje także Adolf Pawiński w pracy poświęconej Zygmuntowi Staremu. Wspomina tam, że syn Stanisława, Krzysztof powrócił z pogrzebu ojca 20 września 1493 r.¹¹ Uwzględniając powyższe informacje, nie możemy ustalić daty narodzin Szydłowieckiego, jednak mocno wątpliwe jest, że urodził się on w roku 1405. Natomiast miejscem narodzenia był zapewne rodzinny Szydłowiec. Jego rodzicami byli Jakub z Szydłowca i nieznaną z imienia Jastrzębcówna, być może krewna biskupa krakowskiego Wojciecha Jastrzębca¹². Na temat Jakuba Szydłowieckiego wiemy stosunkowo niewiele. Należał prawdopodobnie do bliskich współpracowników biskupa krakowskiego Wojciecha. Świadczyć miały o tym zapisy w aktach radomskich, na które powołuje się w swojej pracy J. Kieszkowski¹³. Źródła te miały nazywać Jakuba domownikiem biskupa Jastrzębca. Dowodem na łączące ich relacje mogło być także małżeństwo Szydłowieckiego z krewną biskupa. Jedyne ślad wskazujący

⁸ *Herby rycerstwa polskiego przez Bartosza Paprockiego zebrane i wydane r. p. 1584*, wyd. K. J. Turowski, Kraków 1858, s. 506.

⁹ *Matricularum Regni Poloniae Summaria* (dalej: MRPS), t. I-IV i V, cz. 1, wyd. T. Wierzbowski, Warszawa 1905-1919, t. II, nr 129.

¹⁰ *Ibid.*, nr 437.

¹¹ A. Pawiński, *Młode lata Zygmunta Starego*, Warszawa 1893, s. 220.

¹² J. Kieszkowski, *Kanclerz*, s. 8.

¹³ *Ibid.*

na relacje Jakuba z Szydłowca z biskupem krakowskim znajduje się w kodeksie dyplomatycznym małopolskim. 6 lipca 1421 r. biskup ten nadał cieśli Marcinowi, pracującemu w dobrach biskupich w Jastrzębcu, młyn. Dokument nadania potwierdził między innymi Jakub nazwany tam obok Piotra Sokołowskiego domownikiem biskupa¹⁴. Autorka pracy poświęconej Wojciechowi Jastrzębcowi nie wspomina o Jakubie z Szydłowca, co może świadczyć o mało istotnej roli jaką odegrał on przy tym dostojniku kościelnym. Dla badaczy dużym problemem jest również genealogia Jastrzębców, przez co pokrewieństwo żony Jakuba i Wojciecha pozostaje jedynie przypuszczeniem¹⁵. Ojciec Stanisława miał wstawić się męstwem i zdobyć rycerską sławę, być może brał udział w grunwaldzkiej wiktorii. Bardziej potwierdzalne informacje dotyczą fundacji Jakuba z Szydłowca. W roku 1401 wraz z bratem Sławkiem doprowadzili do erekcji kościoła parafialnego w rodzinnym gnieździe, a w roku 1433 dokonali na jego rzecz licznych nadań. Szydłowiec podnieśli do rangi miasta, przenosząc go na prawo niemieckie, co rozpoczęło proces rozwoju tej miejscowości¹⁶.

Młodość Stanisława Szydłowieckiego jest dla badaczy niemałą zagadką. Wynika to z ciekawych zapisów w *Liber geneleos*, wskazujących na jego biegłą znajomość prawa i wykorzystywanie jej w praktyce¹⁷. Nie posiadamy jednakże informacji świadczących o wyższym wykształceniu Szydłowieckiego. Skąd wzięła się jego prawnicza wiedza i czy *Liber geneleos* w tym przypadku mówi prawdę, rozstrzygnąć trudno. Być może pobierał nauki w szkołach kolegiackich czy katedralnych. Te kształciły jednak zwykle duchownych, a placówki niższego szczebla nie dawały możliwości kształcenia w zakresie prawa. Najbliżej rodzinnego Szydłowca znajdowały się szkoły w Iłży, Nowym Korczynie czy Jędrzejowie¹⁸. Czy i ewentualnie gdzie uczył się Szydłowiecki, możemy tylko domniemywać. O ile trudno odtworzyć

¹⁴ *Kodeks dyplomatyczny Małopolski* (dalej: KDM), t. I-IV, wyd. F. Piekosiński, Kraków 1876–1905, t. IV, s. 191.

¹⁵ G. Lichończak-Nurek, *Wojciech herbu Jastrzębiec arcybiskup i mąż stanu (ok. 1362–1436)*, Kraków 1996, s. 14–18.

¹⁶ J. Kieszkowski, *Kanclerz*, s. 6–7.

¹⁷ *Liber geneleos*, s. A.

¹⁸ A. Karbowski, *Dzieje wychowania i szkół w Polsce*, t. 2, Petersburg 1903, passim.

edukację młodego Stanisława, nieco więcej można powiedzieć o jego wychowaniu. Zapewne zgodnie z duchem epoki od najmłodszych lat rodzice wpajali mu wartości katolickie i uczyli rycerskiego rzemiosła. Tymi właśnie cechami miał się wyróżniać w okresie dojrzałości. Stanisław określany był też jako osoba obdarzona wielką empatią oraz odpowiedzialnością za innych.

Oprócz najstarszego Stanisława, Jakub miał dwóch synów i zdaniami Kieszkowskiego dziewięć córek. Imion panien, poza jedną Barbarą, nie znamy, tak jak nie znamy ich losów. Źródła dają natomiast informacje o męskich potomkach. Piotr nie zapisał się niczym szczególnym, oddawał się studiom teologicznym, niestety nie jest nam znane miejsce jego edukacji ani dalsza z tym związana kariera¹⁹. Mikołaj miał nieco ciekawszy życiorys. W latach 1463–1476 piastował urząd podstarościego krakowskiego, od 1476 r. urząd burgrabiego zamku krakowskiego. W roku 1475 wraz z bratem Stanisławem sprzedał wieś Dziurów klasztorowi świętokrzyskiemu, co świadczy o współposiadaniu dóbr wokół rodzinnego Szydłowca²⁰.

Stanisław Szydłowiecki był dobrym gospodarzem, potrafiącym powiększać swój majątek. Za żonę wybrał sąsiadkę, Barbarę ze Starosielskich herbu Abdank. Starosielscy posiadali osady w niedalekiej odległości od Szydłowca, były to Orońsko, Kowala, Zębocin, Starosiedlice. Ślub odbył się prawdopodobnie w roku 1449, o czym miały wspominać – przytaczane już – księgi radomskie. Dla Szydłowieckiego małżeństwo było korzystne, powiększył bowiem swoje majątkości o dobra Kowala i Zębocin, które Barbara wniosła w posagu²¹. Wiemy, że z pierwszego małżeństwa Szydłowiecki doczekał się czterech synów. Dwóch Stanisławów, którzy zmarli w wieku dziecięcym, Jana, późniejszego scholastyka sandomierskiego i proboszcza w Wysokiej, oraz Jakóba, podskarbiego wielkiego koronnego, kasztelana i starostę sandomierskiego²². Miał także córkę Katarzynę, która poślubiła Stanisława

¹⁹ J. Kieszkowski, *Kanclerz*, s. 9.

²⁰ *Urzędnicy dawnej Rzeczypospolitej XII–XVIII wieku. Spisy*, red. A. Gąsiorowski, t. IV, *Małopolska*, z. 5: *Burgrabiowie zamku krakowskiego XIII–XV wieku oraz Uzupelnienia do zeszytów 1-4*, oprac. W. Bukowski, A. Falniowska-Gradowska, W. Kłaczewski, J. Kurtyka, F. Sikora, Kórnik 1999, nr 88.

²¹ J. Kieszkowski, *Kanclerz*, s. 10.

²² Zapis ortograficzny zgodny z oryginałem.

z Grocholic²³. Małżeństwo przerwała śmierć Barbary, której dokładnej daty nie znamy. Ok. 1464 r. Stanisław ożenił się powtórnie, tym razem z Zofią z Goździkowa herbu Łabędź. Była to córka Andrzeja Łabędzia i nieznanej kobiety herbu Sulima z Pleszowa²⁴. Ten związek przysporzył Szydłowieckiemu sporą gromadkę dzieci. W roku 1467 urodził się Krzysztof, kanclerz wielki koronny, najbardziej znany przedstawiciel rodziny z Szydłowca, dziesięć lat później Piotr, podkomorzy krakowski, w roku 1478 Paweł, doktor obojga praw, kustosz katedry krakowskiej i kanonik sandomierski. Dwa lata później przyszedł na świat Mikołaj podskarbi wielki koronny, kasztelan sandomierski, w 1487 r. Marcin, dworzanin Zygmunta Jagiellończyka. Znane są także imiennie niektóre córki Stanisława i Zofii. Anna była żoną Alberta Sobke von Saul auf Hirnestein, starosty księstwa opawskiego, Barbara żoną Jana z Sulborowic, Elżbieta żoną Andrzeja Jastrzębca Zborowskiego, nieznana z imienia żoną Mikołaja Dunin Wolskiego kasztelana sochaczewskiego. Losy pozostałych córek Stanisława nie są nam znane²⁵.

Należy zatrzymać się na kilka chwil przy kwestii męskiego potomstwa Stanisława Szydłowieckiego. W jednym z artykułów poświęconym właścicielom Szydłowca, Jacek Wijaczka, autor wielu tekstów poświęconych temuż miastu, i Lidia Michalska-Bracha zaproponowali podzielenie życiorysu Stanisława na dwie osoby. Tą drugą postacią miał być, zdaniem autorów, jeden z synów noszący ojcowskie imię²⁶. Teza ta oparta była na trzech argumentach. Pierwszy dotyczył kasztelanii rawskiej, jaką miał otrzymać któryś ze Stanisławów Szydłowieckich, drugi dotyczył wieku Stanisława i jego aktywności politycznej, a trzeci związany był z jego najmłodszym potomstwem. Sprawa wieku Stanisława Szydłowieckiego pozostaje zagadką. Trudno bezkrytycznie przyjąć za *Liber geneleos* tak długi okres życia, tj. 88 lat, skoro autor nie wyjaśnia źródeł tej informacji. Aktywność polityczna i rodzinna Stanisława wskazuje, iż należałoby skrócić jego wiek o mniej więcej piętnaście do dwudziestu lat. Kolejną kwestią jest osoba dru-

²³ J. Kieszkowski, *Kanclerz*, s. 771.

²⁴ *Ibid.*, s. 10.

²⁵ *Ibid.*, s. 771.

²⁶ L. Michalska-Bracha, J. Wijaczka, *Szydłowieccy – pierwsi właściciele miasta i zamku w Szydłowcu*, [w:] *Zamek szydłowiecki i jego właściciele. Materiały sesji popularnonaukowej 24 lutego 1996 roku*, Szydłowiec 1996, s. 64-66.

giego Stanisława, kasztelana rawskiego. Podstawą i punktem wyjścia jest rzecz jasna kronika rodzinna powstała za życia przedstawicieli rodziny, bo w 1531 r.²⁷ Dokładną analizę *Liber geneleos* przeprowadził J. Kieszkowski, oceniając merytorycznie wydanie T. A. Działyńskiego²⁸. Jego zdaniem tekst zawarty w tymże pokrywa się z oryginałem oraz zgadza się z faktami dotyczącymi poszczególnych postaci. Pamiętnik wymienia następujące osoby: Stanisława z Szydłowca, Jana, Jakuba, Krzysztofa, Piotra, Pawła, Mikołaja i Marcina. Biogram Stanisława zawiera w sobie informacje o dwóch synach noszących ojcowskie imię, żaden nie został jednak szerzej przedstawiony. Można się zastanawiać, czy dziełko wymieniające scholastyka sandomierskiego lub dworzani- na królewicza Zygmunta, pominęłoby kasztelana rawskiego. Wydaje się to mało prawdopodobne. Drugim źródłem mówiącym o rodzinnych powiązaniach jest dokument z 14 marca 1502 r., poświadczający zapis posagowy dla Barbary z Szydłowca. Ojcowskim i macierzystym majątkiem wyposażyli ją bracia: Krzysztof, Piotr, Paweł, Mikołaj i Marcin, synowie Stanisława z Szydłowca, kasztelana radomskiego²⁹. Między najstarszym Krzysztofem, a najmłodszym Marcinem różnica wieku wynosi 20 lat, mimo to nazywani są tam braćmi. Żadne inne źródła nie wymieniają Stanisława Szydłowieckiego drugiego tudzież młodszego lub syna Stanisława. Aby nie wprowadzać zbędnego zamętu, do pozostałych kwestii będziemy odnosić się przy konkretnych sytuacjach.

Stanisław Szydłowiecki po raz pierwszy pojawił się w źródłach z lipca 1448 r. Miało to związek ze sporem między opatem jędrzejowskim Mikołajem, a Stanisławem (*de Krzczęcie*) i Mikołajem Kulą z Wojciechowic, dotyczącym praw do dziedziczenia wsi Słaboszowice. Sprawa trafiła przed sąd krakowski, którego natenczas sędzią był Piotr Obulec z Gór³⁰. Stanisław występował w tym sporze po stronie

²⁷ *Liber geneleos*, passim.

²⁸ J. Kieszkowski, *Kanclerz*, s. I-XXXVI.

²⁹ *Archiwum ksiąg Lubartowiczów Sanguszków w Sławucie*, wyd. Z. L. Radziwiński i B. Gorczak, Lwów 1888, t. 2, s. 284.

³⁰ *Urządnicy dawnej Rzeczypospolitej XII-XVIII wieku. Spisy*, t. IV, *Małopolska*, red. A. Gąsiorowski, z. 1: *Urządnicy małopolscy XII-XV wieku* (dalej: *Urz. małop.*), oprac. J. Kurtyka, T. Nowakowski, F. Sikora, A. Sochacka, P. K. Wojciechowski, B. Wyrozum- ska, Wrocław 1990, nr 384.

opata z Jędrzejowa, co świadczyć może o dobrych relacjach między Szydłowieckimi, a cystersami jędrzejowskimi³¹. Warto zauważyć, iż zarówno opat jak i sędzia krakowski byli braćmi herbowymi Stanisława. Świadczy o tym dokument potwierdzający nadania wykonane przez Odrowążów na rzecz klasztoru w Mogile, w którym wystąpiła cała trójka³². Kolejna wzmianka dotycząca Stanisława Szydłowieckiego pojawiła się 9 lat później. W roku 1457 już jako kasztelan żarnowski wystąpił w roli świadka edyktu króla Kazimierza Jagiellończyka o przechodach wojsk, ogłoszonego na sejmie piotrkowskim 3 lub 4 grudnia 1457 r.³³ Objęcie kasztelanii żarnowskiej było zwykle wynikiem przemyślanej polityki monarchy. W przypadku tego urzędu nie miały większego znaczenia wpływy możnowładców, co widoczne jest na terenie małopolski i wielkopolski. Można więc przyjąć, iż kasztelan żarnowski był jednocześnie członkiem stronnictwa dworskiego, czego przykładem był również Stanisław Szydłowiecki³⁴.

Badając dokumenty, w których pojawia się nasz bohater, wielokrotnie można zaobserwować jego aktywną działalność na rzecz Kościoła, zwłaszcza tych z jego instytucji, które znajdowały się w kręgu fundacyjnym Odrowążów. W roku 1462, jako jeden z członków rodu Odrowążów, potwierdził wspomniane wcześniej nadania dla klasztoru w Mogile. Wystąpił tam obok Mikołaja z Błażejowic, biskupa przemyskiego, Mikołaja ze Sprowy, opata klasztoru jędrzejowskiego, Andrzeja Odrowąża ze Sprowy, wojewody lwowskiego i starosty generalnego ruskiego, Jakuba z Dębna Szczekockiego, podskarbiego koronnego, Eustachego ze Sprowy, kasztelana radomskiego, Dobiesława ze Sprowy, kasztelana przemyskiego, Pawła ze Sprowy, stolnika lwowskiego, Dobiesława ze Szczekocin, podstolego sandomierskiego, Pawła ze Szczekocin, starosty olsztyńskiego i zawichojskiego, Jakuba Obulca z Gór, podczaszego krakowskiego i starosty czorsztyńskiego, Piotra Godowskiego, chorążego halickiego czy Henryka ze Szczekocin,

³¹ KDM, t. IV, s. 483.

³² *Monografia opactwa cystersów we wsi Mogile* (dalej: KMog.), Kraków 1867, s. 128-129.

³³ *Polskie ustawy i artykuły wojskowe od XV do XVIII wieku*, wyd. S. Kutrzeba, Kraków 1937, s. 18.

³⁴ W. Fałkowski, *Elita władzy w Polsce za panowania Kazimierza Jagiellończyka (1447-1492)*. *Studium aspektów politycznych*, Warszawa 1992, s. 30.

starosty lubelskiego³⁵. Obecność pośród innych Odrowążów daje nam możliwość zaobserwowania otoczenia, w jakim działał. Wzajemna protekcja w rodowych kręgach nie jest rzeczą nową i była wielokrotnie podkreślana przez badaczy. Drugą połowę XV w. można nazwać „złotą jesienią” Odrowążów, wielu z nich sięgnęło wówczas po duże majątki i znaczne przywileje, a także weszło w skład rady królewskiej. Chociaż nie jest nam znana droga, jaką przebył Szydłowiecki do awansu na kasztelanę żarnowską, można przypuszczać, iż był wspierany przez swych dalszych i bliższych krewniaków. Drugą kwestią jest otwarte wspieranie Kościoła, co w tamtym czasie nie było niczym wyjątkowym. Można przypuszczać, iż Szydłowiecki wielokrotnie współpracował z Odrowążami ze Sprowy. 12 maja 1465 r. występował jako świadek w dokumencie wystawionym przez Jana Odrowąża ze Sprowy, starostę generalnego ruskiego. Akt wydany był z rozkazu króla Kazimierza Jagiellończyka, na mocy którego Sprowski miał tradować młyn Sopoty Fedkowi Raskonowi³⁶. 11 czerwca 1467 r. Szydłowiecki przebywał w Nowym Mieście Korczynie, gdzie zostały nadane przywileje miejskie i prawo odbywania jarmarku w dniu św. Mateusza dla osady biskupiej Radymno. Stanisław nazwany był kasztelanem żarnowskim i ochmistrem dziatek królewskich³⁷.

W karierze i życiu Stanisława Szydłowieckiego był to moment przełomowy. Ok. 1467 r. trafił na dwór Jagiellonów jako jeden z opiekunów i nauczycieli królewiczów. Wraz z kasztelanem żarnowskim pieczę nad dziećmi Kazimierza Jagiellończyka sprawowali Jan Długosz, magister Wells, następnie Włoch Kallimach³⁸. Rok później Szydłowiecki określany jest jako ochmistrz dworu królewicza Kazimierza³⁹. Z pewnością dwór potomków monarchy liczył znacznie więcej osób, wyżej wymienieni mieli jednak największy wpływ na ich edukację i wykształcenie. Można przypuszczać, że Szydłowiecki zajmował się kondycją fizyczną

³⁵ KMog., s. 128-129.

³⁶ *Akta grodzkie i ziemskie z czasów Rzeczypospolitej Polskiej z archiwum tak zwanego bernardyńskiego we Lwowie* (dalej: AGZ), wyd. K. Liske i inni, t. II, Lwów 1870, s. 185-186.

³⁷ *Ibid.*, t. VII, Lwów 1878, s. 31.

³⁸ M. Bobrzyński, S. Smolka, *Jan Długosz. Jego życie i stanowisko w piśmiennictwie*, Kraków 1893, s. 122.

³⁹ *Starodawne prawa polskie pomniki z ksiąg dawnych sądowych ziemskich i grodzkich ziemi krakowskiej*, wyd. A. Z. Helcel, t. II, Kraków 1870, s. 736.

i kształtowaniem rycerskiego ducha u młodych Jagiellonów. Tego samego zdania był J. Skoczek, zajmujący się wychowaniem następnej dynastii panującej w Polsce⁴⁰. Biograf Jana Olbrachta, Fryderyk Papee wysunął nawet tezę, że bracia królewicze trafili bezpośrednio pod opiekę Szydłowieckiego⁴¹. Uważał także, iż wpływ na ich wychowanie miały małżonki Odrowąża z Szydłowca, z czym zgodzić się trudno⁴². Szydłowiecki swój czas poświęcał zwłaszcza dwóm starszym braciom, dwunastoletniemu Władysławowi i dziewięcioletniemu Kazimierzowi. Z tymi też królewiczami związane były jego misje zagraniczne i u ich boku wkraczał w politykę dynastyczną Jagiellonów.

Jej podstawowym elementem było zapewnienie przyszłości młodym królewiczom. Takową mogły dać jedynie udzielne księstwa lub korony królewskie. Stanisław rozpoczął swoją działalność w tej dziedzinie od udziału w próbach pozyskania Królestwa Czeskiego dla najstarszego syna królewskiego, Władysława. Propozycje włączenia tych ziem w domenę Jagiellonów padały z różnych stron chrześcijańskiego świata, a to za sprawą tamtejszego władcy Jerzego z Podiebradu, który odrzucił wiarę katolicką przyjmując nauki Jana Husa. Dokładny przebieg wydarzeń został zapisany w jednej z ksiąg historii Polski Jana Długosza⁴³. W roku 1470 do Czech wysłano jednocześnie dwa polskie poselstwa, pierwsze z Jakubem Dębińskim, kanclerzem królestwa, a drugie ze Stanisławem Szydłowieckim. Zadaniem obu było przekonanie Jerzego z Podiebradu, aby ten pokojowo przekazał koronę czeską Władysławowi Jagiellończykowi. Drugim zadaniem posłów było nawiązanie przyjaznych kontaktów z królem węgierskim Maciejem Korwinem i jego katolicką frakcją, która obwołała go czeskim królem już rok wcześniej⁴⁴. Zanim poselstwo dotarło do obozu Jerzego, odbyli prawdopodobnie szereg spotkań z przedstawicielami czeskiego możnowładztwa w celu zorganizowania silnej grupy wsparcia.

⁴⁰ J. Skoczek, *Wychowanie Wazów*, Lwów 1937, s. 4.

⁴¹ F. Papee, *Jan Olbracht*, Kraków 2006, s. 12.

⁴² Pierwsza żona Szydłowieckiego prawdopodobnie zmarła przed 1464 r. Nie wiadomo, czy Szydłowiecki sprawował funkcje wychowawcy młodych Jagiellonów trzy lata wcześniej, niż wspominają o tym źródła.

⁴³ J. Długosz, *Roczniki czyli kroniki sławnego Królestwa Polskiego*, Warszawa 2009, ks. 12, s. 260-293.

⁴⁴ *Ibid.*, s. 509.

Trudno powiedzieć, czym zakończyło się poselstwo polskie, tym bardziej dokonać rekonstrukcji wydarzeń. Po odbyciu wyprawy do Czech, Szydłowiecki wrócił do kraju, gdzie wziął udział w sejmie piotrkowskim. 20 listopada 1470 r. wystąpił pośród wielu świadków dokumentu, w którym Kazimierz Jagiellończyk zatwierdził dotychczasowe przywileje Królestwa Polskiego. Wystawienie tego aktu było warunkiem uchwalenia dwugroszowego podatku łanowego, który był niezbędny do kontynuowania polityki zagranicznej⁴⁵. W tymże roku Stanisław wykazywał się dużą aktywnością, poza wyprawą do Czech i uczestnictwem w sejmach dbał także o sprawy prywatne. Dzięki dobrym relacjom z monarchą udało mu się otrzymać prawo przeniesienia Szydłowca, Szydłowskiej Woli, Dynowa, Prandocina, Grabowa i Grabowskiej Woli na prawo niemieckie⁴⁶. Szydłowiecki wykazywał się także praktyczną wiedzą w zakresie prawa, pełniąc funkcje sądowe. Prawdopodobnie to zainspirowało autora rodzinnej kroniki do umieszczenia takiej informacji⁴⁷. Już w roku 1470 wraz z Jakubem z Dębna i Dobiesławem Kmitą został powołany przez książąt zatorskich na arbitra w sprawie morderstwa tynieckiego mnicha Michała. Stronami w tym sporze byli książęta oświęcimsko-zatorscy, Kazimierz, Waclaw, Jan i Władysław oraz klasztor w Tyńcu. Zabity mnich miał przynieść książętom wiadomość o nałożeniu na nich interdyktu za napady na dobra klasztorne, co wzbudziło ich gniew. Współpracował z Dobiesławem Kmitą także w roku 1471, wówczas rozstrzygali sprawę mieszczki Barbary Rykolcowej i altarzysty kościoła św. Barbary w Krakowie, Jana⁴⁸. Autorka obszernej monografii poświęconej rodzinie Kmitów podkreśla przyjazne stosunki pomiędzy Kmitami, a szeroko rozumianymi Odrowążami.

Na arenie międzynarodowej dużo zmieniła śmierć Jerzego z Podiebradu 22 marca 1471 r. Rozpoczęła się wówczas rywalizacja o koronę czeską, do której dołączył Kazimierz Jagiellończyk. Chcąc zagwarantować królestwo swojemu najstarszemu synowi, wysłał do Pragi poselstwo z Pawłem Balickim, Marcinem Wrocimowskim i Dobiesławem

⁴⁵ *Codex epistolaris saeculi decimi quinti* (dalej: CE), t. I, wyd. A. Sokołowski, J. Szujski, A. Lewicki, Kraków 1876, s. 247.

⁴⁶ J. Wiśniewski, *Dekanat konecki*, Radom 1913, s. 473.

⁴⁷ *Liber genesos*, s. A.

⁴⁸ R. Trawka, *Kmitowie. Studium kariery politycznej i społecznej w późnośredniowiecznej Polsce*, Kraków 2005, s. 199.

z Kurozwęk. Mieli oni przypomnieć Czechom składane polskiemu królewiczowi przysięgi i zawarte z królem polskim umowy. W wyniku antywęgierskich nastrojów wywołanych ostatnią wojną i skutecznej dyplomacji polskiej, 13 czerwca 1471 r. Czesi wybrali na swego króla Władysława Jagiellończyka⁴⁹. W tym samym czasie do polskiego króla przybyło poselstwo węgierskie, oferując koronę św. Stefana królewiczowi Kazimierzowi. Motywacją dla przeciwników króla węgierskiego Macieja Korwina były liczne nadużycia, do jakich król posunął się w okresie walki o tron czeski. Długosz podkreśla zaangażowanie węgierskich posłów, a nawet pewną desperację, która przejawiać się miała w chęci udania się z podobną prośbą do sultana tureckiego, jeżeliby król polski odmówił. Kazimierz Jagiellończyk mimo przewidywanych komplikacji rozpoczął przygotowania do wyprawy. Do grona osób, które miały wspierać królewicza Kazimierza wszedł z przyczyn oczywistych ochmistrz jego dworu Stanisław Szydłowiecki, wówczas już kasztelan żarnowski i burgrabia krakowski. Orszak młodego Jagiellona składał się z dwunastu tysięcy zbrojnych oraz wielu możnych. U boku Kazimierza stali Dzierżek z Rytwian, wojewoda i starosta sandomierski, Jan z Tarnowa, wojewoda wojnicki, Stanisław Wątroba ze Strzelec Sąddeckich, Jan z Latoszyna, doktor prawa kanonicznego, Stanisław z Kurozwęk, kanonik krakowski, Piotr Dunin, podkomorzy sandomierski, Spytek z Melsztyna dowodzący wojskiem królewicza i inni, o których Długosz nie wspomina⁵⁰. Maciej Korwin stosunkowo szybko dowiedział się o planach króla polskiego i podjął szereg działań obronnych. Zwoływał zjazdy rycerstwa węgierskiego, na których dyplomacją i siłą przekonywał do siebie poszczególne grupy. Należy zaznaczyć, iż w samym królestwie węgierskim utworzyła się silna opozycja, która miała wspierać królewicza Kazimierza. Czas podróży Jagiellona do Węgier przedłużał się, dając Korwinowi możliwość skutecznego przeciwdziałania. Propolskie ugrupowanie kurczyło się, a w pewnym czasie traciło najważniejszych orędowników wyboru Jagiellona. Orszak królewicza z Szydłowieckim wyruszył 2 października 1474 r. z Krakowa. Trasa biegła przez Sącz, Lubowlę i Podoliniec. Po postoju w granicznym Spiszu wyruszone w stronę Koszyc, omijając umocnione przez

⁴⁹ J. Długosz, *Roczniki*, s. 282.

⁵⁰ *Ibid.*, s. 288-289.

Macieja miasto. Dalej droga wiodła przez Sziszko i Eger. 5 listopada pod Hatwanem rozbili obóz. Pierwszym celem królewicza było miasto Nitra, należące do Jana, biskupa Ostrzyhomskiego. Będąc na terenie Węgier, Kazimierz nie otrzymał obiecywanego wsparcia. Większość popierających go Węgrów przeszło na stronę swojego króla z obawy przed konsekwencjami. Maciej Korwin wyprowadził swoje wojsko i zgrupował je w niewielkiej odległości od obozu polskiego. Do starcia, które proponował Szydłowiecki, jednak nie doszło⁵¹.

Mediacje między Jagiellonami a Korwinem rozpoczął wybrany 12 lipca 1471 r. papież Sykstus IV. Do obu stron wysłał swego posła, doktora prawa kanonicznego Teilmana Slechta. Po wizycie u króla Kazimierza Jagiellończyka wraz z nuncjuszem papieskim Janem Wątróbką, kanonikiem krakowskim, udał się watykański poseł do królewicza Kazimierza i panów węgierskich, aby namawiać strony do zawarcia pokoju. Propozycja była dla wielu dotychczasowych stronników Jagiellonów korzystna. Z tego powodu sytuacja polskiego obozu stawała się coraz gorsza. Długi czas oczekiwania wpływał na koszty wyprawy i osłabiał morale jej uczestników. Siły Kazimierza zmniejszyły się o najemne wojska niemieckie i węgierskie. Za ich przykładem poszła część Polaków, chcących wracać do kraju. W obozie królewicza doszło do poważnego rozłamu. Jedna grupa, ulegając namowom papieskim, radziła wycofać się z Węgier i dążyć do zawarcia pokoju. Druga, prawdopodobnie pod wpływem Szydłowieckiego, radziła wykorzystać posiadane siły i rozpocząć działania bojowe. Kasztelan żarnowski wraz z Tarnowskim, Jasińskim, Tęczyńskim i Melsztyńskim dążyli do zbrojnej rozprawy z wojskami Macieja Korwina. Za to Długosz nazywa ich dzielnymi rycerzami i stawia jako kontrast dla „innych niewieściuchów” unikających starcia⁵². Szydłowiecki miał chronić swego podopiecznego od początku do końca wyprawy i jako jeden z nielicznych nie obawiać się walki. Królewicz wracał do kraju nie osiągnąwszy żadnych sukcesów, ponosząc natomiast straty materialne.

Po powrocie do kraju Szydłowiecki uaktywnił się w działalności politycznej. Można przypuszczać, że jego postawa i oddanie przy pozyskiwaniu koron dla królewiczów zbliżyły go jeszcze bardziej do

⁵¹ Ibid., s. 290.

⁵² Ibid., s. 290-295.

dynastii panującej. W tym czasie wielokrotnie występował u boku monarchy. Za pozwoleniem królewskim 20 lipca 1474 r. sprzedał wieś Dziurów opatowi Michałowi z klasztoru świętokrzyskiego. Kasztelan żarnowski wystąpił jako współwłaściciel tych dóbr wraz z Mikołajem, burgrabią i podstarościm krakowskim⁵³. Wiadomym jest, iż Mikołaj otrzymał za te dobra 180 grzywien, co potwierdził przed podsędkami ziemi sandomierskiej w Radomiu, rok po sprzedaży Dziuruwa. Czy była to kwota, którą bracia musieli podzielić, czy też każdy otrzymał podobną sumę, źródła nie wyjaśniają⁵⁴. Tego samego roku brał prawdopodobnie udział w sejmie piotrkowskim zwołanym na 15 czerwca. Dotyczył on w dużej mierze kwestii dalszego postępowania w sprawie Węgier, o czym Szydłowiecki z racji swojej misji z 1471 r. dużo wiedział. Rok później Stanisław uczestniczył w rokach nadwornych, które król odprawił w Lublinie między majem a czerwcem⁵⁵. Będąc w Lublinie działał jako arbiter w sporach mieszczan lubelskich. Wraz z Mikołajem z Koryta, wojskim sandomierskim i starostą lubelskim, doprowadzili do ugody pomiędzy rajcą lubelskim Grzegorzem Goździem, a Anną, żoną złotnika, i jej siostrą⁵⁶. Innym razem jako komisarz królewski, wraz z Janem Długoszem kanonikiem krakowskim, pośredniczył w zawarciu ugody między rajcą Janem Gambalą i Mikołajem opatem⁵⁷. W lutym 1476 r. był u boku Kazimierza Jagiellończyka w Sochaczewie, gdzie wraz z innymi podpisał akt wcielenia księstwa sochaczewskiego do Korony⁵⁸. 11 października tegoż roku występował w Krakowie jako komisarz królewski oraz, jak tłumaczą niektórzy, marszałek dworu królewskiego⁵⁹. Wiadomym jest, iż był on marszałkiem dworu królewiczów, co do funkcji marszałka nadwornego można mieć duże wątpliwości. Spisy urzędników centralnych i nadwornych wskazują, iż w tym czasie urząd ten sprawowali: Paweł Jasiński, stolnik

⁵³ MRPS, t. I, nr 1209.

⁵⁴ J. Gacki, *Benedyktynski klasztor Świętego Krzyża na Łysej Górze*, Warszawa 1873, s. 218.

⁵⁵ R. Trawka, *Kmitowie*, s. 195.

⁵⁶ *Księgi wójtowsko-lawnicze miasta Lublina z XV wieku*, oprac. G. Jawor, M. Kołach-Chmiel, A. Sochacka, Lublin 2012, nr 1447.

⁵⁷ *Ibid.*, nr 1501.

⁵⁸ J. Kieszkowski, *Kanclerz*, s. 14.

⁵⁹ MRPS, t. III, s. 206, nr 206.

sandomierski od 1472 do 1474 r., a od 1474 do 1478 r. Piotr Kurozwęcki, wojski krakowski⁶⁰.

Z całą pewnością wynagrodzeniem za długoletnią i oddaną służbę była nowa nominacja. Kasztelan radomski Eustachy ze Sprowy w kwietniu 1478 r. awansował na urząd kasztelana wiślickiego, zostawiając wakującą kasztelanię w Radomiu. Już miesiąc później objął ją Stanisław Szydłowiecki i piastował do końca swojego życia⁶¹. We wspomnianym artykule L. Michalskiej-Brachy i J. Wijaczki przywołano wpis z metryki koronnej świadczący jakoby Stanisław Szydłowiecki był również kasztelanem rawskim⁶². Z tezą tą nie można się jednak zgodzić. Szydłowiecki jako kasztelan rawski pojawia się tylko jeden raz, a żadne ze znanych nam źródeł nie wspomina o piastowaniu przez niego tego urzędu. Badacz elit okresu Kazimierza Jagiellończyka, Wojciech Fałkowski, zestawiając dokumenty wystawiane przez kancelarię królewską dużo uwagi poświęcał liście świadków owych dokumentów. Wielokrotnie wymieniając Stanisława Szydłowieckiego, ani razu nie zwrócił uwagi na piastowanie przez niego funkcji kasztelana rawskiego⁶³. Mało prawdopodobnym wydaje się również, iż domniemany syn Stanisława Szydłowieckiego o tym samym imieniu otrzymał kasztelanię w dopiero co wcielonej do korony Rawie, po czym nigdy więcej nie pojawił się w źródłach. Pewne wskazówki daje sam dokument, wydany w Radomiu 2 listopada 1489 r.⁶⁴ Szydłowiecki będąc kasztelanem radomskim wymieniony jest tam po wojewodzie rawskim, podobieństwo zapisów „Ravensi” i „Radomiensi” mogło spowodować, iż wypisujący dokument popełnił błąd.

Znana jest nam dobrze działalność Szydłowieckiego jako kasztelana radomskiego. Piastując tę funkcję, był między innymi świadkiem oficjalnego końca sporu między królem a Mikołajem Tungenem. „Wojna” o Warmię, nazwana żartobliwe „wojną popią”, zakończyła się

⁶⁰ *Urzędnicy dawnej Rzeczypospolitej XII–XVIII wieku. Spisy*, red. A. Gąsiorowski, t. X, *Urzędnicy centralni i nadworni Polski XIV–XVIII*, oprac. K. Chłapowski i inni, Kórnik 1992, nr 441, 442.

⁶¹ *Urz. małop.*, nr 688.

⁶² J. Wijaczka, M. Michalska-Bracha, *Szydłowiec*, s. 67.

⁶³ W. Fałkowski, *Elita*, passim.

⁶⁴ MRPS, t. I, nr 2060.

wiktoria Kazimierza Jagiellończyka. W 1479 r. w Piotrkowie monarcha przyjął kapitulację i przeprosiny krnąbrnego biskupa na oczach elity królestwa, w tym kasztelana z Radomia⁶⁵. Na początku ósmej dekady XV w. o Szydłowieckim możemy mówić jako o przedstawicielu elity królestwa. Mimo iż nie dzierżył najwyższych urzędów państwowych, stale współpracował z Kazimierzem, Janem Olbrachtem i Fryderykiem Jagiellończykiem. 28 września 1479 r. ponownie widzimy Stanisława obracającego się pośród duchownych. Poświadcza to dokument Kazimierza Jagiellończyka, w którym ten zwalnia od służby wojskowej i poradnego cztery łany i łękę zakupione przez Jana Długosza dla Kartuzów⁶⁶.

Ciekawego zestawienia dokonał W. Fałkowski w swojej pracy poświęconej elicie władzy w okresie panowania Kazimierza Jagiellończyka. Autor zestawił ze sobą świadków występujących w dokumentach królewskich, co daje nam obraz aktywności poszczególnych osób, pozwala zbudować swoiste itineraria oraz odzwierciedla stronnictwo królewskie. Interesujące nas zestawienie obejmuje lata 1466–1479, czyli okres od objęcia przez Szydłowieckiego funkcji ochmistrza synów królewskich do momentu przejścia kasztelanii radomskiej. Odrowąż z Szydłowca uplasował się na dwudziestej ósmej pozycji, występując jako świadek w 29 dokumentach, co wydaje się wynikiem bardzo korzystnym, zwłaszcza gdy zwrócimy uwagę na osoby wymienione przed nim⁶⁷. Pierwsze miejsca zajmują bowiem głównie biskupi i urzędnicy krakowscy, co nie może dziwić.

Kasztelania radomska była urzędem zajmującym średnią pozycję w hierarchii ziemskiej. Stanowiła zazwyczaj dobry punkt, z którego można było awansować. Odnosząc się do sporządzonego spisu kasztelanów radomskich można zaobserwować, iż niewielu kończyło karierę na tym stanowisku. Osoby piastujące do śmierci urząd kasztelana radomskiego były zazwyczaj mało aktywnymi postaciami, które nie odgrywały istotnej roli, przez co urząd ten mógł być dlań swoistą nobilitacją⁶⁸. W przypadku Szydłowieckiego było jednak inaczej.

⁶⁵ J. Długosz, *Roczniki*, s. 445.

⁶⁶ CE, t. I, s. 287.

⁶⁷ W. Fałkowski, *Elita* (tabela IX).

⁶⁸ *Urz. małop.*, s. 161-165.

Lata 80. XV w. były dla kasztelana radomskiego okresem bardzo aktywnym. Nad Polską wisiało widmo walki z Turcją. Polityka sułtana Bajazeda II, jego najazdy na Wołoszczyznę i Krym utrudniały prowadzenie handlu polskim kupcom. W roku 1485 odbyło się wiele zgromadzeń i narad w celu zorganizowania ewentualnej obrony⁶⁹. Szydłowiecki brał prawdopodobnie udział w zjeździe korczyńskim, gdzie potwierdził zakup wsi Doły, należącej do Rafała Michowskiego, przez klasztor świętokrzyski⁷⁰. Nie wiadomo czy sędziwy Szydłowiecki brał udział w wyprawie kołomyjskiej, która miała na celu zabezpieczyć granice przed atakiem tureckim. Można jednak domniemywać, iż takie wydarzenie zostałoby odnotowane na kartach *Liber geneos* lub w innych źródłach. Widoczna jest obecność kasztelana przy królu i współpraca z monarchą. Szydłowiecki musiał przysłużyć się Kazimierzowi Jagiellończykowi, gdyż ten wynagradzał go znacznymi sumami. W tym roku otrzymał od króla 20 florenów i 50 grzywien⁷¹. 14 czerwca 1485 r. potwierdził dwa przywileje wydane dla miasta Krakowa⁷². W roku następnym księga rachunków królewskich wskazuje, iż na rzecz kasztelana radomskiego zapisano 70 grzywien i dziesięć *banci soli*⁷³. W styczniu 1487 r. Szydłowiecki wedle zapisów otrzymał 30 grzywien, dziesięć florenów i cztery *banci soli*⁷⁴. Brał wówczas udział w sejmie piotrkowskim, gdzie uchwalono generalny pobór na obronę granic przed napadem Turków⁷⁵. Sporą część czasu Szydłowiecki spędzał w towarzystwie monarchy, o czym świadczy występowanie jego nazwiska na dokumentach królewskich.

Lata 90. XV w. Szydłowiecki rozpoczął prawdopodobnie pobyt na dworze królewicza kardynała Fryderyka Jagiellończyka. Według rodzinnej kroniki, król przeznaczył kasztelana radomskiego na doradcę dla swojego najmłodszego syna. Jest to bardzo prawdopodobne,

⁶⁹ F. Papee, *Studia i szkice z czasów Kazimierza Jagiellończyka*, Warszawa 1907, s. 157.

⁷⁰ J. Gacki, *Klasztor*, s. 220; J. Kieszkowski, *Kanclerz*, s. 16.

⁷¹ A. Pawiński, *Księga skarbowa Kazimierza Jagiellończyka*, Warszawa 1897, s. 22.

⁷² *Kodeks dyplomatyczny miasta Krakowa 1257–1506* (dalej: KDMK), cz. 1, wyd. F. Piekosiński, Kraków 1879, s. 273–276.

⁷³ *Ibid.*, s. 106, 111.

⁷⁴ *Ibid.*, 150, 175.

⁷⁵ J. Kieszkowski, *Kanclerz*, s. 16.

gdyż relacji między Stanisławem Szydłowieckim a Fryderykiem Jagiellończykiem można się doszukiwać znacznie wcześniej. Późniejszy biskup krakowski, Jan Konarski, zaczynał działalność na dworze Szydłowieckiego, kiedy ten był jeszcze marszałkiem dworu królewiczów. Doceniając zalety młodego Konarskiego, Szydłowiecki rekomendował go na dwór królewicza Kazimierza. Odtąd Jan Konarski był towarzyszem i sekretarzem królewskiego syna. Zyskał sobie zaufanie i przyjaźń młodych Jagiellonów, jak i królowej Elżbiety. Po śmierci Kazimierza przeszedł na dwór Fryderyka Jagiellończyka, kiedy ten występował na biskupstwo krakowskie⁷⁶.

Ostatnie lata były dla Szydłowieckiego niezwykle aktywne. W roku 1490 dostał od monarchy wakujące po Janie z Dębna – serdecznym przyjacielu Stanisława – starostwo krakowskie⁷⁷. Za życia Kazimierza Jagiellończyka występował jeszcze na zjeździe radomskim w 1491 r., wówczas poświadczył dokument zwalniający klasztor świętokrzyski z dwugroszowego podatku ze wsi Dziurowa, który mnisi nabyli od Szydłowieckich⁷⁸. W okresie piastowania urzędu kasztelana radomskiego i doradcy u boku króla Kazimierza, Szydłowiecki występował jako świadek dokumentów monarchy aż 41 razy, zaliczając się przez to do najbliższych królowi osób⁷⁹. Zaangażowanie w sprawy publiczne nie opuściło kasztelana radomskiego i starosty krakowskiego po śmierci Kazimierza II Jagiellończyka. W roku 1493 przebywał w Piotrkowie, gdzie Jan Olbracht potwierdzał prawa miejskie Sanoka⁸⁰ i Nowego Sącza⁸¹, podkrakowskiego Stradomia⁸² oraz szereg innych przywilejów⁸³.

Stanisław Szydłowiecki zmarł nie wcześniej niż w marcu 1493 r. Kasztelana radomskiego i starostę krakowskiego pochowano prawdopodobnie w kościele w Szydłowcu, o czym wspomniał B. Paprocki⁸⁴.

⁷⁶ M. Goetel-Kopffowa, *Jan Konarski*, [w:] PSB, t. 13, s. 457-461.

⁷⁷ *Urz. małop.*, nr 1300.

⁷⁸ J. Gacki, *Klasztor*, s. 221.

⁷⁹ W. Fałkowski, *Elita*, tab. XII.

⁸⁰ AGZ, t. VIII, Lwów 1883, s. 143.

⁸¹ *Ibid.*, t. IV, Lwów 1873, s. 203.

⁸² KDMK, s. 287.

⁸³ *Ibid.*, s. 288, 290, 292, 294.

⁸⁴ *Herby*, s. 506.

Mimo iż pomnik został zniszczony w niewiadomych okolicznościach, był to prawdopodobnie brązowy nagrobek ufundowany przez Krzysztofa, być może z pracowni Vischerów, jak miało to miejsce w przypadku płyty nagrobnej Pawła Szydłowieckiego⁸⁵. Twórca potęgi rodowej pochowany w rodzinnym mauzoleum w kaplicy Panny Marii zostawił po sobie wielu potomków, którzy sięgać mieli po urzędy ministerialne, kościelne i ziemskie. Za życia dysponował sporym majątkiem ziemskim, na który składały się dobra wokół rodzinnego Szydłowca. Ciechostowice, Szydłówek, Wola Korzeniowa, Prędocin, Koliszowy, Ćmielów, Kowala, Zębocin, Pogorzałe i Skarżysko Rycerskie przeszły na kasztelanów i miały stanowić podstawę ich zasobów majątkowych⁸⁶. Po Stanisławie Szydłowieckim pozostało wiele pamiątek, świadczących o jego działalności i szacunku, jakim darzyli go inni. Miejsce w swoich pracach poświęcali kasztelanowi tacy twórcy jak Filip Beroaldo, który dedykując swe dzieło Pawłowi Szydłowieckiemu nie zapomniał wspomnieć o jego szlachetnym ojcu⁸⁷. Kolejną pracą jest wspomnianą już wcześniej wielokrotnie rodzinna kronika autorstwa Stanisława Samostrzelnika. Działalność Stanisława Szydłowieckiego widoczna jest także w rodzinnym Szydłowcu. To prawdopodobnie on był inicjatorem budowy nowej siedziby, która po wielu przebudowach przetrwała do dzisiaj, i nowego kościoła parafialnego z miejscowego piaskowca. Rodzinnemu kościołowi Szydłowiecki poświęcał sporo uwagi, podobnie jak jego synowie, następni darczyńcy⁸⁸.

Podsumowując, Stanisław Szydłowiecki pozostawił po sobie majątek i pozycję rodziny na tyle poważne, aby jego następcy mogli sięgać po najwyższe stanowiska i wprowadzić nazwisko Szydłowieckich na stałe do historii regionu, kraju, a nawet Europy.

⁸⁵ P. Mrozowski, *Polskie nagrobki gotyckie*, Warszawa 1994, s. 288.

⁸⁶ K. Zemęła, *Skarżysko w okresie nowożytnym (XVI–XVIII)*, [w:] *Dzieje Skarżyska-Kamiennej. Monografia z okazji 90-lecia nadania praw miejskich*, red. K. Zemęła i P. Kardyś, Skarżysko-Kamienna 2013, s. 90.

⁸⁷ P. Beroaldi, *Opusculum eruditum Quo continentur philosophi Medici Oratoris. De excellentia disceptantium*, Erfurt 1505.

⁸⁸ K. Dumala, *Studia z dziejów Szydłowca*, „Rocznik Muzeum Świętokrzyskiego” 4, 1967, s. 194-196.

Stanisław Szydłowiecki. Biographical outline

The development in the field of genealogical studies has resulted in numerous biographies of the noblemen's families. However, no one has undertaken the task of gathering and analyzing the source material concerning the Szydłowiecki family's biography, one of the Małopolska branches of the Odrowąż family.

Stanisław Szydłowiecki, the father of outstanding politicians, ministers and diplomats of the Jagiellonian era and the initiator of the power of the family, is the subject of this article. He presumably did not die before March 1493, at the age of 88. He was buried in the family vault in the chapel of Our Lady Mary in Szydłowiec, while his many descendants aspired to hold the ministry, church and land offices. During his lifetime he accumulated much wealth and his estate included the villages located in the vicinity of Szydłowiec, like Ciechostowice, Szydłówek, Wola Korzeniowa, Prędocin, Koliszowy, Ćmielów, Kowala, Zębocin, Pogorzałe and Skarżysko Rycerskie, which were inherited by his children to build their own estates. Countless memorabilia that Stanisław Szydłowiecki had left prove his active involvement in his country's matters and the respect of the others he had enjoyed during his lifetime. His activity can be traced in his hometown Szydłowiec; he was probably the initiator of erecting the new manor, which after several reconstructions, survived up to the present, and of the new parish church built from the local sandstone. His person sparks many controversies because of the activities which he undertook at his old age, which was anything but exceptional at that time. One thing about Szydłowiecki is certain, though. The estate and the position of the family he had built enabled his descendants to reach for the highest offices and to introduce the name of Szydłowiecki into the history of the region, the country and even Europe.

Key words: Stanisław Szydłowiecki, Szydłowiec, the elites, Poland in the XV century, noblemen, internal and international politics, Jagiellonian era.